

ZBIORY MISYJNO-ETNOGRAFICZNE POLSKIEJ PROWINCJI ZGROMADZENIA SŁOWA BOŻEGO

Plan:

Wstęp

- I. Werbistowskie zbiory misyjne w okresie międzywojennym
 1. Muzeum misyjne w Rybniku
 2. Kolekcja misyjna w Górnej Grupie
 3. Udział w wystawach
- II. Werbistowskie zbiory misyjne w okresie powojennym
 1. Gabinety misyjno-etnograficzne Seminarium Księża Werbistów w Pieniężnie
 2. Ekspozyty misyjne w Nysie
 3. Ekspozyty misyjne w Lublinie
 4. Ekspozyty misyjne w Chłudowie
- III. Charakterystyka aktualnie istniejących zbiorów misyjnych Księża Werbistów

Zakończenie

WSTĘP

Kolekcjonerstwo misyjno-etnograficzne w Zgromadzeniu Słowa Bożego posiada szczególną rangę. Już od samego początku w pierwszych domach werbistowskich św. Michała (Steyl), św. Gabriela (Mödling), św. Krzyża (Nysa) istniały specjalne pomieszczenia, w których wystawiano przedmioty pochodzące z terenów misyjnych, w szczególności tych, na których pracowali misjonarze werbistowscy.

Założyciel Zgromadzenia Słowa Bożego bł. Arnold Janssen doskonale rozumiał potrzebę fachowego, etnograficznego przygotowania swoich misjonarzy. Wiedział, że jednym z zasadniczych warunków owocnej pracy misyjnej jest dokładna znajomość tradycji kulturowej i religijnej ludów, wśród których misjonarze działają.

Ostatecznym więc uzasadnieniem istnienia muzeów misyjnych w domach Zgromadzenia Słowa Bożego jest działalność misyjna, pomoc w przygotowaniu misjonarzy do pracy misyjnej. Tej sprawie służyć miała również, bardzo popie-

rana przez ojca Założyciela, inicjatywa ojca Wilhelma Schmidta tycząca założenia międzynarodowego czasopisma *Anthropos* (1906 r.)¹.

Muzea misyjne miały być także świadectwem pracy misjonarzy, miały służyć szerzeniu idei misyjnej.

Niniejszy artykuł ma być skromną próbą pokazania jak kształtowało się i jak wygląda obecnie misyjno-etnograficzne kolekcjonerstwo na terenie Polskiej Prowincji Zgromadzenia Słowa Bożego. W pracy tej pragniemy przedstawić działalność polskich werbistów na polu kolekcjonerstwa misyjno-etnograficznego w okresie ponad 50-letniego istnienia Polskiej Prowincji Księży Werbistów.

Problem postanowiono przedstawić w dwóch różnych grupach czasowych. Jedna obejmuje okres międzywojenny, druga natomiast, obszerniejsza, prezentuje czasy powojenne. Brak źródeł odnośnie do okresu przedwojennego sprawił, że w pracy większy nacisk położono na czasy powojenne.

Informacje, jakie w niniejszym artykule zostały zebrane, pochodzą w przeważającej części z wywiadów.

Ponieważ 11 czerwca 1976 roku gabinety misyjno-etnograficzne w Pieniężnie obchodziły 10-lecie swego istnienia, skromnemu temu jubileuszowi pracę tę poświęcamy.

I. WERBISTOWSKIE ZBIORY MISYJNE W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM

Tradycje misyjno-etnograficznego kolekcjonerstwa na terenie Polskiej Prowincji Zgromadzenia Słowa Bożego sięgają jej początków, a więc 1922 roku.

Pionierem misyjnego kolekcjonerstwa był ojciec Emil Stanisław Drobny². Jemu to należy przypisać zorganizowanie muzeum misyjnego w Rybniku.

Wykaz skrótów w przypisach:

- Fo — informacja ojca F. Folka z dnia 14 X 75
- Fr — informacja brata Frydolina z dnia 5 X 75
- Go — informacja ojca F. Gosiemieckiego z dnia 14 X 75
- Gz — informacja ojca H. Gzelli z dnia 13 X 75
- Ka — informacja ojca P. Kiczki z dnia 23 IX 75
- Kn — list ojca J. Kiliana z dnia 29 X 75
- Ko — list ojca A. Koszorza z dnia 1 VI 75
- Kr — list ojca A. Krawca z dnia 8 I 76
- L — informacja ojca S. Łysika z dnia 17 IV 75
- Ma — informacja ojca E. Mandelki z dnia 15 VII 75
- Mk — informacja ojca S. Maćkowiaka z dnia 14 X 75
- Og — informacja ojca S. Ograbka z dnia 3 XII 75
- Os — informacja ojca E. Osieckiego z dnia 24 XII 75
- P — informacja brata Pawła z dnia 23 VII 75
- Pt — informacja S. Piotrowskiego z dnia 6 IX 75
- Ra — list brata Rajnolda z dnia 24 IX 75
- S — informacja autora z dnia 5 IX 75
- T — list pana R. Tłoki z dnia 5 XI 75

Wszystkie wspomniane informacje i listy były skierowane do autora niniejszego artykułu.

¹ Bornemann: *Arnold Janssen der Gründer des Steyler Missionswerkes 1837—1909*, Romae 1969, s. 354—360. Cytowana część dzieła dotyczy początków czasopisma „*Anthropos*”.

² Osobie o. Drobno poświęconych jest szereg pozycji. Por. B. Kozieł, F. Bornemann: *Beiträge zur Geschichte der Provincia Polonica Societatis Verbi Divini*, Romae 1972 (Anhang VI, P. E. Drobny), s. 302—306; B. Wodecki: *Kto to był o. Drobny?* w: Jubileuszowy kalendarz Słowa Bożego na rok 1949, s. 74 n; *Odyseja o. E. Drobno, Urywki z Ustu* tamże, s. 50; 50 lat Werbistów w Polsce, Polska Prowincja Zgromadzenia Słowa Bożego 1922—1972, Pieniężno 1973, s. 76.

Druga misyjna ekspozycja na terenie Polskiej Prowincji Zgromadzenia Słowa Bożego znajdowała się w Górnej Grupie³.

Zbiory miały raczej zadanie propagować idee misyjną wśród ówczesnego społeczeństwa; przygotowanie misjonarzy na spotkanie z nowymi kulturami i akcja naukowa — o ile można o takich mówić — znajdowały się na dalszym planie.

Nowo powstająca Prowincja borykała się z szeregiem różnych problemów, stąd kolekcjonerstwo misyjne w początkowym okresie jej istnienia nie mogło mieć dostatecznych warunków rozwoju. Zarysowującej się zmiany na lepsze nie doczekano. Zbiory nie przybrały przewidywanych rozmiarów i charakteru, przeszkodziła temu wojna.

1. MUZEUM MISYJNE W RYBNIKU

Muzeum w Rybniku organizował ojciec Emil Stanisław Drobny około roku 1930⁴. Ekspozycję przedmiotów etnograficznych przysyłanych przez polskich werbistów uzupełniały zbiory pamiątek Powstań Śląskich wraz z zasobną biblioteką silesiaków. Zgromadzone zbiory etnograficzne pochodziły z Japonii, Chin i Nowej Gwinei⁵. Prawie wszystkie przedmioty zaginęły z chwilą zajęcia Rybnika w 1939 roku przez wojska hitlerowskie⁶. Niektóre tylko z nich udało się uratować. Był to koniec ekspozycji rybnickiej. Myśli odnowienia jej już nie podjęto.

Ojciec Emil Drobny, ścigany przez Gestapo, zmuszony był do opuszczenia Ojczyzny. Przebywał na emigracji w Południowej Afryce (Rodezja). Po wyzwoleniu przesłał jeszcze stamtąd dwie skrzynie eksponatów, które nadeszły do domu św. Józefa w Górnej Grupie w 1948 roku⁷. Owe skrzynie zawierały stroje afrykańskie, broń, a także okazy tubylczej sztuki dekoracyjnej, jak figurki zwierząt i postaci ludzkich.

2. KOLEKCJA MISYJNA W GÓRNEJ GRUPIE

Początek zbiorów misyjnych w domu św. Józefa w Górnej Grupie sięga lat 1932/33, kiedy to przywieziono eksponaty przyrodnicze⁸. Pochodziły one od brata ojca Piotra Gołąba, ojca Ludwika, misjonarza z Sinkiangu w Chinach. Kolekcja ta zawierała między innymi zwoje z napisami w języku chińskim. Oprócz tego w domu św. Józefa w Górnej Grupie znajdowały się eksponaty przysłane przez ojca Stanisława Cebullę z Brazylii⁹. Były to motyle, kolibry i różne zwierzęta. Eksponaty nowogwinejskie pochodziły z przesyłek ojca Ryszarda Nowaka¹⁰.

Pieczę nad zbiorami mieli ojcowie Piotr Gołąb i Stanisław Kubista¹¹.

Podczas II wojny światowej niemalże cała kolekcja została przejęta przez Niemców¹². Resztki eksponatów przedwojennych i eksponaty przesłane przez ojca Emila Drobneho w roku 1948 mogły stanowić zaczątek nowej ekspozycji. Stałej wystawy jednak nie zorganizowano.

³ Por. Gz, Mk, Fo.

⁴ Por. P, T, Fo.

⁵ Por. T.

⁶ Por. Ł, P.

⁷ Por. Fo.

⁸ Por. Go.

⁹ Por. Mk.

¹⁰ Por. Mk.

¹¹ Por. Fo.

¹² Por. Go, Mk.

Po kasacie domu część zbiorów rozkradziono, a reszta została przekazana do muzeum w Grudziądzu¹³. Jedynie niewielka ich ilość pozostała własnością Werbistów.

Obecnie w domu św. Józefa w Górnej Grupie ekspozycji jako takiej nie ma.

3. UDZIAŁ W WYSTAWACH

Jedną z form prezentacji eksponatów były także wystawy organizowane poza domami werbistowskimi. Pierwsza taka wystawa miała miejsce w Warszawie jesienią 1932 roku¹⁴. Wśród ekspozycji, jakie zostały przygotowane przez polskie zakony, znalazła się również i ekspozycja werbistowska. Werbiści wystawili wówczas eksponaty z Nowej Gwinei. Wystawę otworzył kardynał Kakowski, arcybiskup warszawski.

Drugą wystawę zorganizowano w związku z Ogólnopolskim Kongresem Misyjnym w Poznaniu¹⁵. Wystawę urządzono w VI hali Targów Poznańskich. Wystawa otwarta była w dniach 13—22 września 1938 roku. Werbiści zaprezentowali kolekcję etnograficzną z terenów Nowej Gwinei.

II. WERBISTOWSKIE ZBIORY MISYJNE W OKRESIE POWOJENNYM

Wojna sprawiła, że z dotychczas zebranych eksponatów wiele zaginęło. Zaginęła także dokumentacja.

Zaczynano skromnie, z eksponatami, które udało się uratować z dawnych ekspozycji w Rybniku i Górnej Grupie. Zbiory poważnie zasiły eksponaty z dawnego muzeum misyjnego w domu św. Krzyża w Nysie, również eksponaty pochodzące z prywatnych kolekcji poszczególnych ojców.

Mimo posiadania pewnej ilości zbiorów misyjnych, stałych ekspozycji nie organizowano. Jedynym wyjątkiem był dom św. Krzyża w Nysie.

Pewną zmianę na lepsze zarysował fakt przeniesienia w 1948 roku Wyższego Seminarium Księży Werbistów z Chłudowa koło Poznania do Pieniężna. Na dobre jednak o stałych gabinetach w Pieniężnie zaczęto myśleć dopiero w latach sześćdziesiątych. Potem już w latach siedemdziesiątych powstawały ekspozycje w Lublinie, Nysie i Chłudowie.

1. GABINETY MISYJNO-ETNOGRAFICZNE SEMINARIUM KSIĘŻY WERBISTÓW W PIENIEŻNIE

Z inicjatywą założenia pierwszego gabinetu etnograficznego w Seminarium Misyjnym w Pieniężnie wystąpili ojcowie Jan Skowronek i Ewald Mandelka¹⁶. Inicjatywie tej przyświecała w pierwszym rzędzie myśl lepszego zabezpieczenia zebranych obiektów, ich uporządkowania i wreszcie udostępnienia zwiedzającym¹⁷. Chodziło w dużej mierze o to, by odwiedzający dom św. Wojciecha w Pieniężnie mogli zapoznać się z pracą misjonarzy.

Ekspozycje pochodzące z różnych domów Prowincji zostały sprowadzone do Pieniężna przez ojca Józefa Seydę w latach sześćdziesiątych¹⁸.

¹³ Por. Mk, Gz.

¹⁴ Por. „Nasz Misyjonarz”, 1932, nr 12, s. 238n.

¹⁵ Por. „Nasz Misyjonarz”, 1938, s. 345.

¹⁶ Por. Ma.

¹⁷ Por. Ko, Og.

¹⁸ Por. Gz, Ma.

Pierwsza stała ekspozycja misyjnych eksponatów dotyczyła Nowej Gwinei. Jej organizatorem był ojciec Józef Seyda¹⁹. Gabinet nowogwinejski został udostępniony zwiedzającym w 1964 roku²⁰.

Zanim jednak powstał pierwszy stały gabinet etnograficzny, wcześniej organizowane były wystawy okolicznościowe z okazji ślubów zakonnych, święceń, przyjazdu gości²¹. Organizatorami ich byli ojcowie Ewald Mandelka i Antoni Koszorz.

Jak podają odwiedzający dom św. Wojciecha w Pieniężnie, dawni jego mieszkańcy, już w okresie międzywojennym posiadał on stałą wystawę misyjną, nic jednak z tej wystawy do naszych czasów się nie zachowało.

Po zorganizowaniu ekspozycji nowogwinejskiej, przysłała kolej na pozostałe grupy przedmiotów. Pomieszczenie znalazły w części zachodniej domu św. Wojciecha.

Ponieważ ojciec Józef Seyda w lipcu 1964 roku został przeniesiony do Bytoma²², dalszą organizacją gabinetów misyjnych zajęli się ojcowie Stanisław Ograbek i Antoni Koszorz²³. Po wyjeździe ojca Ograbka w 1965 roku na misje, na jego miejsce przychodzi ojciec Ewald Mandelka.

Prace nad organizacją gabinetów etnograficznych w skrzydle zachodnim przeprowadzono na przełomie lat 1964/65²⁴. Przy organizowaniu nowego gabinetu misyjno-etnograficznego pomocą służył pan Jerzy Grochocki, artysta plastyk z Warszawy²⁵.

Ekspozycja w skrzydle zachodnim domu św. Wojciecha nie doczekała się pełnej realizacji, przeniesiono ją do części północnej. Jej otwarcia dokonał prowincjał, ojciec Alfons Boniewicz, w niedzielę uroczystości jubileuszowych 1000-lecia Chrztu Polski, odbywających się we Fromborku, tj. 11 VI 1966 roku²⁶.

Kiedy ojciec Koszorz, dotychczasowy kierownik gabinetów misyjno-etnograficznych, został sekretarzem Komisji Episkopatu do Spraw Misji, funkcję opiekuna gabinetów (lata 1967/68) pełnił ojciec Bolesław Gielata²⁷. Potem, kiedy ojciec Gielata został pracownikiem ATK, jego miejsce zajął ojciec Marian Dolata²⁸. Za jego czasów miało miejsce dopracowywanie ekspozycji. Powierzchnia wystawowa została powiększona o dalsze pomieszczenie. Przy okazji przeprowadzono remont gabinetu i uzupełniono brakujący sprzęt.

Gabinety zostały udostępnione zwiedzającym w dniu święceń kapłańskich, tj. 29 kwietnia 1973 roku²⁹. Rok 1973 był rokiem jubileuszowym 50-lecia istnienia Polskiej Prowincji Zgromadzenia Słowa Bożego.

Opracowaną stronę plastyczną wystroju wnętrza ojciec Dolata postanowił uzupełnić dopracowaniem kolekcji od strony etnograficznej. W tym przedsięwzięciu pomocą służył pan dr Janusz Kamocki z Muzeum Etnograficznego w Krakowie³⁰.

¹⁹ Por. Ma; Życie i działalność o. J. Seydy omawia J. Langman; *Ksiądz Józef Seyda*, „Duszpasterz Polski Zagranicą”, 20 (1969) 5, s. 295–299.

²⁰ Por. Ma.

²¹ Por. Ko, Ma.

²² Por. Kronika klaszoru, t. II, s. 111.

²³ Por. Ko.

²⁴ Por. Ma.

²⁵ Por. Ko, Ma.

²⁶ Por. Ko.

²⁷ Por. Os.

²⁸ Por. Os.

²⁹ Por. Pt.

³⁰ Por. S, Pt.



Widok ogólny gabinetu misyjno-etnograficznego Seminarium Księży Werbistów w Pieniężnie

Foto: Feliks Kubicz

Po zabezpieczeniu zasadniczych spraw bytowych eksponatów, a więc zdobyciu pomieszczeń na stałą ekspozycję, zabezpieczeniu eksponatów przed zniszczeniem, przyszedł czas na następny etap prac. Zaczęto się głębiej zastanawiać nad tym, czym nasze gabinety mają być, jakie mają pełnić zadanie. W rozwiązaniu tego problemu posłużono się myślami, jakie towarzyszyły powstawaniu muzeów misyjnych w pierwszych domach naszego Zgromadzenia. Pomocą były tu także postulaty dekretów soborowych oraz misjologii.

Pieniężnieńskie gabinety misyjno-etnograficzne, tak postanowiono je nazywać, w pierwszym rządzie mają służyć pomocą przyszłym misjonarzom w przygotowaniu do pracy misyjnej³¹. Mają również obudzić szerokie zainteresowanie dla sprawy misyjnej wśród ogółu.

Zadaniem gabinetów jest:

- ukazanie religijnego, społecznego i gospodarczego kontekstu, w jakim Kościół przez swoich misjonarzy głosi Chrystusa;
- przypomnienie różnych kultur i cywilizacji, które już zaginęły bądź zanikają;
- ukazanie rozwoju ludów i kultur, wśród których misjonarze pracują;
- ukazanie niestrudzonego szukania przez ludzkość Boga oraz roli Kościoła misyjnego i jego wpływu na duchowe i gospodarcze życie poszczególnych ludów i kultur;
- ukazanie w przejrzystym obrazie powszechności Kościoła, który głosi Boga wszystkim ludom³².

Gabinety mają być świadectwem życia ludów, którym głoszona jest Ewangelia i jednocześnie mają być świadectwem misjonarskiego trudu.

Zaczęto porównywać działalność naszych gabinetów misyjno-etnograficznych z działalnością podobnych placówek, głównie muzeów etnograficznych.

Muzeum, jak podaje ksiądz Władysław Smoleń³³, jeżeli chce spełnić swoje zadanie właściwie, nie może ograniczać się tylko do roli martwego magazynu, składnicy niepotrzebnego sprzętu, ale zgromadzone eksponaty winno poddawać dokładnej naukowej analizie i wyniki badań publikować, bądź to w formie poważnych artykułów, bądź też w formie bardziej popularnej: przewodniki, wystawy. Muzeum musi posiadać charakter fachowy i metodyczny.

Postulaty, które podaje ksiądz Smoleń tyczą się w zasadzie muzealnictwa. Wydaje się jednak, że nasze gabinety, choć nieco inny mają charakter, w pewnym sensie posiadają również coś z muzeum. Stąd propozycje dotyczące muzealnictwa winny obowiązywać i nas. Na polecenie ojca Mariana Dolaty (1973), ówczesnego kierownika gabinetów misyjno-etnograficznych, eksponaty ułożono działami, osobno eksponaty przyrodnicze i osobno etnograficzne; te ostatnie w następujących grupach krajowych: Nowa Gwinea, Chiny, Japonia, Indie, Indonezja i kraje afrykańskie. Wewnątrz grup krajowych eksponaty zebrano w zespoły tematyczne, np. obiekty kultyczne, broń, ubiory itd. Sporządzono ponadto inwentarz zbiorów. Każdy eksponat został zaopatrzony w stałą sygnaturę. Sporządzono również katalog naukowy muzealiów. Zorganizowano także podręczną biblioteczkę muzealną. Sporządzono tymczasowy katalog ofiarodawców eksponatów.

Obecnie kierownikiem gabinetów misyjno-etnograficznych w Pieniężnie jest ojciec Józef Bzik.

³¹ Por. *Vademecum przewodnika po klasztorze i gabinetach misyjno-etnograficznych Ojców Werbistów w Pieniężnie*, Pieniężno, luty 1975, s. 43.

³² Jak wyżej.

³³ Wł. Smoleń: *Stan i potrzeby muzeów kościelnych oraz program pracy na najbliższy okres*, ABMK, t. 1, z. 1, s. 43—56.

Ponieważ pozostałe domy werbistowskie również posiadają charakter misyjny, postanowiono w nich urządzić, podobnie jak w Pieniężnie, ekspozycje misyjno-etnograficzne. W grę wchodziły werbistowskie domy w Nysie, Lublinie i Chludowie.

Aby zbiory zgromadzone we wspomnianych wyżej domach mogły służyć studiom seminaryjnym, zaczęto je centralizować, włączając do systemu zapisów i dokumentacji, jaki obowiązuje w Pieniężnie. Zbiory te traktowane są jako filialne gabinetów misyjno-etnograficznych Seminarium.

Gabinety misyjno-etnograficzne w Pieniężnie przybierają na znaczeniu. W ciągu 10-lecia ich istnienia zbiory zwiedziło ponad 30 tys. osób. Gabinety pieniężnińskie doczekały się również kilku opracowań³⁴. Popularyzacją misyjnych gabinetów w Pieniężnie był również nakręcany w dużym gabinecie w dniach 2 i 3 stycznia 1971 roku przez Telewizję Polską program dotyczący zwyczajów małżeńskich ludów Azji i Oceanii. W audycji udział wzięli ojcowie Bulla, Glinka oraz prof. Godlewski z Wrocławia. Audycja została zrealizowana przez Telewizję dnia 6 sierpnia 1972 roku. Pewnym sposobem popularyzacji naszych zbiorów była ich prezentacja na wystawie misyjnej na ATK³⁵, zorganizowana w 1972 roku z racji sympozjum dla wyjeżdżających na misje. Popularyzacją etnografii z naszej strony jest także współpraca z innymi placówkami etnograficznymi w Polsce. Wystarczy tutaj wspomnieć Muzeum Etnograficzne w Krakowie, którego zbiory nowogwinejskie pochodzą w większości z darów ojca Ernesta Golly'ego, polskiego werbisty³⁶. Kolekcja przez niego ofiarowana liczy 186 eksponatów. Zostały one ofiarowane muzeum w latach 1967—70. Wspomnieć należy także fakt przekazania eksponatów etnograficznych przez Radę Prowincjalną na rzecz KUL-u³⁷.

Zbiory nasze stają się celem wizyt szeregu etnografów. Wśród nich gościliśmy Andrzeja Wawrzyniaka, Janusza Kamockiego i wielu innych.

Aby gabinety mogły być w pełni przydatne klerykom w studium, trzeba byłoby pewne działy uzupełnić, tak żeby w sumie dawały całościowy obraz danego problemu, np. buddyzmu, rolnictwa, rzemiosła etc. Gabinety — po pewnym uzupełnieniu eksponatów, dokumentacji i literatury oraz załączników w formie filmów, przeźroczy, taśm magnetofonowych, informacji sporządzonych przez misjonarzy — będą mogły być pomocne w studium takich przedmiotów, jak etnografia, religioznawstwo czy misjologia.

2. EKSPONATY MISYJNE W NYSIE

Obecna ekspozycja misyjno-etnograficzna w domu świętego Krzyża w Nysie zorganizowana została jesienią 1975 roku staraniem ojców Piotra Lisieckiego i Mariana Tyrpaka. Całość zbiorów umieszczono w czterech gablotach, układając eksponaty krajami. Ostatnia, piąta gablota, to zbiory filatelistyczne³⁸. Łącznie

³⁴ E. Osiecki: *Gabinety etnograficzne w Pieniężnie w służbie idei misyjnej*, w: Nurt SVD, 1973, nr 14, s. 76 n. *Gabinety misyjno-etnograficzne*, w: 50 lat Werbistów w Polsce, Polska Prowincaja Zgromadzenia Słowa Bożego 1922—1972, Pieniężno 1973, s. 115—117; Muzea na Warmii i Mazurach 1945—1974, Olsztyn 1974, s. 75 n.; U. Lehr: *Wprowadzenie do etnografii Nowej Gwinei*, Praca magisterska napisana pod kier. prof. dra A. Waligórskiego w Katedrze Etnografii Słowian Uniwersytetu Jagiellońskiego (w Krakowie w r. 1974), s. 100 nn.

³⁵ Por. Os.

³⁶ U. Lehr, dz. cyt., s. 105.

³⁷ Protokół z zebrania sekcji muzealnej z dnia 5 II 76 r.

³⁸ Jak wyżej.

zbiory nyskie liczą 223 eksponaty³⁹. Prezentują takie kraje, jak Chiny, Japonię, Indonezję, Indie, Nową Gwineę. Zbiory posiadają dość bogatą kolekcję przyrodniczą.

Muzeum misyjne w Nysie istniało już od początków założenia domu, a więc od 1892 roku.

W skład ekspozycji wchodziły następujące działy: przyrodniczy — mineralogia, zoologia, kolekcja motyli, zbiory ornitologiczne, a także kolekcja owadów oraz etnograficzny — w tym można było oglądać bogate zbiory z Japonii, Chin, Nowej Gwinei, Togo i Mozambiku⁴⁰. Eksponaty były dokładnie oznaczone, obok nich znajdowały się objaśnienia, a całość dopełniały mapy i wykresy ilustrujące rozwój działalności misyjnej⁴¹. Tuż przed wojną kustoszem muzeum był ojciec Erwin Thiel⁴².

Eksponaty były przysłane między innymi przez ojców Franciszka Kirschbauma, Józefa i Pawła Szestestów, wiele eksponatów pochodziło z przesyłek z innych domów Zgromadzenia⁴³.

W 1941 roku hitlerowcy zabrali dom w Nysie, a z nim również muzeum. Po wojnie tylko część zbiorów udało się uratować; w latach sześćdziesiątych zostały przez ojca Józefa Seydę przywiezione do Pieniężna.

3. EKSPONATY MISYJNE W LUBLINIE

Zbiory w Lublinie zawierają w przeważającej części eksponaty indonezyjskie i nowogwinejskie. Zostały one udostępnione zwiedzającym za czasów rektoratu ojca Tadeusza Dworeckiego (1969—72), który wspólnie z ojcem Józefem Arlikiem wystawę organizował⁴⁴. Całość jest rozmieszczona w trzech szafach. W sumie Lublin posiada 141 eksponatów, w tym 18 przyrodniczych.

4. EKSPONATY MISYJNE W CHLUDOWIE

Zbiory w Chludowie datują się od czasu rektoratu ojca Antoniego Rychla⁴⁵. Ekspozycja liczy 104 eksponaty. W przeważającej części pochodzą one z Indonezji oraz Nowej Gwinei, lecz także z Japonii, Indii i Chin⁴⁶. Zbiory zawierają ponadto eksponaty przyrodnicze.

III. CHARAKTERYSTYKA AKTUALNIE ISTNIEJĄCYCH ZBIORÓW MISYJNYCH KSIĘŻY WERBISTÓW

Zbiory werbistowskie liczą obecnie ponad 2 tys. eksponatów. Swym zasięgiem obejmują takie kraje, jak Nowa Gwinea, Japonia, Indie, Indonezja, kraje Ameryki Południowej, Australia, także kraje Afryki. Wśród eksponatów znajduje się niemała, bo licząca blisko 200 egzemplarzy, kolekcja muzealiów przy-

³⁹ Por. wykaz eksponatów sporządzony w Nysie dnia 29 XII 75 r. przez Z. Piznała i Zb. Lechowicza.

⁴⁰ Por. Ka, Kn, Kr.

⁴¹ Por. Ra.

⁴² Por. Fr.

⁴³ Por. Ka, Kr.

⁴⁴ Por. Os.

⁴⁵ Początek kadencji rok 1972.

⁴⁶ Por. wykaz eksponatów sporządzony w Chludowie dnia 29 XII 75 r. przez W. Potorskiego i E. Śliwkę.

rodniczych. W większości eksponaty te, to dar polskich misjonarzy, którzy już po wojnie wyjeżdżali z kraju. Wiele eksponatów pochodzi z dawnych kolekcji z Rybnika oraz Górnej Grupy, wiele z dawnego muzeum misyjnego w Nysie. Niektóre eksponaty pochodzą z prywatnych zbiorów poszczególnych ojców.

Chociaż zbiory nie zostały jeszcze kompletnie opracowane, można już obecnie wyłowić bardziej charakterystyczne przedmioty dla poszczególnych grup krajowych.

Jezeli chodzi o przedmioty nowogwinejskie, a te w naszych zbiorach należą do cenniejszych, pochodzą one w wielu wypadkach z końca XIX, bądź początków XX wieku⁴⁷. Grupa nowogwinejska (dolina rzeki Sepik) przedstawia się w zasadzie kompletnie; mamy eksponaty reprezentujące cały wachlarz zagadnień zarówno z zakresu kultury materialnej, jak duchowej, w tym również kultu. Cenne przedmioty posiada także kolekcja indyjska; najciekawsze są tutaj posążki bóstw wykonane z brązu, a związane z buddyzmem i hinduizmem. Dział chiński zwraca uwagę piękną i kunsztownie wykonaną szatą wierzchnią mandaryna⁴⁸, figurkami mnichów⁴⁹ oraz tygłem trójnożnym⁵⁰, wykonanymi z brązu. W sekcji japońskiej szczególnie wartościowe są porcelana i tabliczka ihai⁵¹ z imionami przodków. Najbogatsza w eksponaty jest kolekcja indonezyjska. Tutaj spotkamy bardzo różne grupy tematyczne: broń — krisy, parangi; przedmioty kultyczne — drewniane posążki bóstw balijskich, maski obrzędowe; przedmioty muzyczne — instrument przypominający swoim kształtem cymbalki, bębny, dzwonki, flety; wszystkie razem tworzą narodową orkiestrę indonezyjską, zwaną gamelang. Poza tym na uwagę zasługuje warsztat tkacki⁵² oraz imponujący zestaw tkanin pochodzących z terenu Małych Wysp Sundajskich. W grupie przedmiotów afrykańskich cennymi są pułapka na myszy⁵³, kształtem swoim przypominająca kuszę, pochodząca z Ghany, fetysz zbawiciel, zwany przez plemiona Aszanti „kunkuma”⁵⁴, przypominający miotłę oraz naczynie wykonane z gliny⁵⁵. Jezeli chodzi o sekcję Ameryki Południowej, jest ona w zasadzie w stadium organizacji. Najwięcej przedmiotów pochodzi z Argentyny; są one związane z Indianami Guarani. Ciekawym jest zestaw naczyń do picia popularnej południowo-amerykańskiej herbaty Yerba Mate. W grupie przyrodniczej wyróżnić należy rostrum ryby piły⁵⁶, kolekcję ptaków z Indonezji⁵⁷, bogaty zestaw muszli z mórz indonezyjskich; także skóry jaguara⁵⁸ i lamparta⁵⁹, skórę pytona afrykańskiego⁶⁰.

Na szczególną uwagę zasługują eksponaty, które świadczą o pewnej adaptacji chrześcijaństwa do kultury miejscowej. Będą to stuły wykonane według wzorów indonezyjskich, nakrycie głowy⁶¹, prezentowane w sekcji chińskiej, peł-

⁴⁷ Por. Ka.

⁴⁸ Sygn. SVD 505.

⁴⁹ Sygn. SVD 522, 524.

⁵⁰ Sygn. SVD 1300.

⁵¹ Sygn. SVD 230.

⁵² Sygn. SVD 852.

⁵³ Sygn. SVD 91.

⁵⁴ Sygn. SVD 53.

⁵⁵ Sygn. SVD 6.

⁵⁶ Sygn. SVD 90P

⁵⁷ Sygn. SVD 79P, 80P, 81P, 83P, 84P, 85P, 86P, 87P, 88P.

⁵⁸ Sygn. SVD 39.

⁵⁹ Sygn. SVD 79.

⁶⁰ Sygn. SVD 218.

⁶¹ Sygn. SVD 506.

niące rolę biretu. Pewne wyobrażenie o akomodacji chrześcijaństwa do kultury miejscowej dają: rzeźba postaci Ukrzyżowanego w drzewie hebanowym⁶², należąca do sekcji afrykańskiej oraz głowa Chrystusa w cierniowej koronie⁶³ — płaskorzeźba w drewnie (sekcja indonezyjska).

Wszystkie eksponaty zgromadzone w Pieniężnie, Nysie, Lublinie i Chłudowie pozwalają przynajmniej w części zapoznać się z kulturą ludów misjonowanych, z ich problemami, z ich sposobem życia; pozwalają także innym może okiem spojrzeć na życie i pracę przebywających tam misjonarzy.

ZAKOŃCZENIE

Zbiory misyjno-etnograficzne Polskiej Prowincji Zgromadzenia Słowa Bożego i ich historia wskazują na pewien rozwój. Daje się zauważyć wzrost nie tylko stanu posiadania gabinetów, ale także świadomości ważności sprawy. Daje się zauważyć bardziej planowe i metodyczne traktowanie zagadnień związanych z kolekcjonerstwem misyjno-etnograficznym na naszym terenie. Sądzimy, że — przy dalszej systematycznej pracy — gabinety misyjno-etnograficzne w Pieniężnie coraz lepiej będą spełniały nakreślone sobie zadania.

⁶² Sygn. SVD 71.

⁶³ Sygn. SVD 479.